

# Piwnica pod Baranami, Z

## Złoty sznur

To jest wszystko tylko z głowy,  
prosto z głowy ku wieczności  
płynie strumień kolorowy  
niesprawdzonych wiadomości.  
A dokoła tańczą panie,  
nagie panie jak sztandary  
nasze dzikie ukochanie,  
Nasze małe czary-mary.  
Więc lejemy wódkę w trzosi  
i sypiemy gulasz w wór.  
Posklejane sosem włosy  
zaplatamy w złoty sznur  
i tym złotym sznurem błag  
obwiążemy nasze księgi,  
by ich nam nie wykradł strach  
i nie zabrał nam potęgi  
Jestem tutaj, śpiewam, tańczę  
i zajadam pomarańcze  
a na drzewach kormorany  
w usta pchają mi banany  
I dlaczego, powiedz,  
drugą mą połowę  
więzi w sercu ta dziewczyna,  
czemu przeszłość przypomina,  
czemu myśli błądzą w dali  
między sznurów pęk koralu  
I dlaczego, zgadnij,  
myśli moje kradnie i uczucia me zniewala  
w tej przeszłości, w tych koralach,  
i dlaczego jest nas dwoje,  
w dwie przestrzenie, w dwa nastroje?  
Więc lejemy wódkę w trzosi...